L. 12. Kraków, dnia 10 Grudnia 1896. Rocznik XVII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 1 zła., składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 63439.

Przedmioty znalezione.

W czasie od 1 do 31 października 1896 r. znaleziono w Krakowie i złożono w Kasie miejskiej następujące przedmioty:

Art. 375. Firanka.
„ 376. Książka do modlenia.
„ 377. Pugilares z kwotą 16 zła. 25 ct.
„ 378. Drzwiczki do pieca.
„ 379. 6 nowych scyzoryków i miar centymetrowych.
„ 380. Notes.
„ 381. Łańcuszek srebrny.
„ 382. Mała laska z ołówkiem.
„ 383. Pakiecik z nićmi.
„ 384. Książeczka legitym. miejskiej Kasy chorych Stanisławy Kluczenko.
„ 385. Kapelusz męski.
„ 386. 5 fartuchów i sukienka dziecinna.
„ 387. Metryka urodzenia i chrztu Jana Antosa.
„ 388. 10 zła.
„ 389. Koszyk ze starymi trzewikami, kawałkiem chleba i flaszką.
„ 390. 15 worków.
„ 391. Beczułka ze smarowidłem.
„ 392. Parasol.
„ 393. Obróża dla psa z marką.
„ 394. Kapelusz popielaty miękí z napisem „L. Metter w Krakowie".

Magistrat wzywa właścicieli wymienionych przedmiotów, ażeby się po odbiór tychże do Wydziału III. Magistratu zgłosili i tam prawa swe udowodnili, gdyż w przeciwnym razie, po upływie roku, przedmioty te wydane będą znalazcom do użytku, — po upływie zaś dalszych 3 lat, zarządzi się wydanie ich znalazcom na własność.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 28 listopada 1896 r.

Prezydent miasta:
J. Friedlein w. r.

L. 64274.

I.

OBWIESZCZENIE.

W myśl przepisów §§. 13 do 24 regulaminu o utrzymaniu czystości i porządku z dnia 24 sierpnia 1884 r. (Dz. rozp. dla stoł. król. m. Krakowa L. 8, z r. 1884) Magistrat postanawia, co następuje:

Śnieg z dachów w ulicach należy zrzucać na podwórze, gzie zaś to niemożebne wskutek położenia dachu, wolno śnieg z dachu zrzucać na ulicę, ale równocześnie z wszystkich domów po jednej stronie ulicy, a nie pojedynczo.

Śnieg zrzucony na ulice, przez które nie prowadzi tor kolei konnej, należy natychmiast zebrać na jedno miejsce w połowie ścieku od strony ulicy, śniegu zaś na podwórze zrzuconego, nie wolno składać na ulicy, lecz należy go wywieść kosztem właściciela domu, na miejsce poniżej oznaczone.

W ulicach zaś, przez które prowadzi tor kolei konnej, zrzucanie śniegu z dachów odbywać się będzie ze wszystkich domów równocześnie, w dniu przez komisarzy obwodowych naznaczonym, między godz. 8 a 11 przedpołudniem.

Nad tą czynnością mają ściśle czuwać komisarze obwodowi wraz z pachołkami i w tym celu mają być obecni na ulicach, przez które kolej konna prowadzi.

W czasie zrzucania śniegu z dachów, kolej konna zastanowi ruch wozów, a o godzinie 11 przed południem uprzątnie pługami śnieg nagromadzony na torze; śnieg zaś, wyrzucony pługami na ścieki i chodniki, właściciele przeciwległych domów obowiązani są kazać wspólnemi siłami uprzątnąć i złożyć na połowie ścieku po tej stronie ulicy, gdzie niema toru kolei konnej.

Właściciele i administratorzy realności winni w czasie zrzucania śniegu i lodu z dachu, przed swemi realnościami w szerokości chodnika ustawiać zamiast drążków, drewniane koziołki, zamykające chodnik w całej szerokości, aby przejście niemożebnem uczynić.

Do składania śniegu i lodu **z domów prywatnych** wywożonego, wyznacza Magistrat następujące miejsca:

1. Dla obwodu I., a mianowicie dla realności położonych **w Rynku oraz w śródmieściu**, od klasztoru św. Józefa i z ulicy Stolarskiej, aż do ulicy Szczepańskiej i placu Szczepańskiego, dla przedmieść **Nowy Świat i Piasek:**

Dawne koryto starej Wisły za ulicą św. Agnieszki, brzeg Wisły od Rybaków do Skałki, grunt przed wałem kolejowym wzdłuż ulicy Żabiej, między Rudawą a zabudowaniami Czerwonego krzyża do dołów za Wenecyą położonych, tudzież brzeg Wisły w miejscach około dawnego przewozu.

2. Dla obwodu II., a mianowicie dla realności położonych **w śródmieściu**, od prawej strony ul. Szczepańskiej aż do wylotu ulicy Dominikańskiej, oraz dla przedmieść **Kleparza i Wesołej:**

Brzeg Wisły na przestrzeni między Rybakami a kościołem na Skałce, oraz prawy i lewy brzeg starej Wisły na Grzegórzkach wzdłuż uregulowanej kinety.

3. Dla obw. III., a mianowicie dla domów położonych **na Zamku, na Rybakach, na Stradomiu i Kazimierzu:** Brzeg Wisły przy wylocie ul. Piekarskiej i Skawińskiej i grunt miejski na Dajworze, za zabudowaniami Zakładu Talarda, aż do wału kolejowego.

Składanie lodu i śniegu w innych, niż powyżej wskazanych miejscach, zakazuje się.

Nad ścisłem przestrzeganiem i wykonaniem powyższych postanowień czuwać będą komisarze obwodowi.

Przekraczających powyższe przepisy karać będzie Magistrat grzywną od 1 złr. do 100 złr., a względnie karą aresztu od godzin 6-ciu do dni 14.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 25 listopada 1896 r.

Prezydent miasta:
J. Friedlein w. r.

L. 64274.

I.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat, przypominając przepisy §. 9 do 12 regulaminu o utrzymaniu czystości i porządku z dnia 24 sierpnia 1884, (Dz. rozp. dla stoł. król. m. Krakowa L. 8 z r. 1884), względem uprzątania i wywożenia śniegu, lodu i błota z miasta, postanawia, co następuje:

Właściciele domów obowiązani są w porze zimowej kazać **chodniki**, a tam, gdzie niema chodników, **ulice wzdłuż** ich **posiadłości** na szerokość dwu metrów, z lodu, śniegu i błota oczyścić.

Uprzątanie to należy odbywać wczas rano, a w razie opadania śniegu i kilka razy na dzień, lub w czasie, który komisarze obwodowi oznaczą

Śnieg, lód oraz błoto, zmiecione z chodników, należy ułożyć w kupki, na połowie szerokości ścieku od strony ulicy, **nie zaś na środku ulicy**, aby nie tamować ruchu wozów na ulicach przez wygórowanie środka i przez ścieśnienie ulic.

W ulicach zaś, przez które prowadzi tor kolei konnej, należy śnieg, lód lub błoto składać w połowie ścieku po tej stronie ulicy, gdzie niema toru kolei konnej.

W razie gołoledzi obowiązani są właściciele domów śliskie miejsca wzdłuż ich realności kazać posypać piaskiem **(tylko piaskiem)**; posypywania popiołem, trocinami lub plewami ze względów sanitarnych i porządkowych Magistrat stanowczo zabrania.

Nad ścisłem przestrzeganiem i wykonaniem powyższych postanowień czuwać będą komisarze obwodowi.

Przekraczających powyższe przepisy karać będzie Magistrat grzywną od 1 złr. do 100 złr., a względnie karą aresztu od godzin 6 do dni 14.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 25 listopada 1896 r.

Prezydent miasta:
J. Friedlein w. r.

L. 53623.

III.

OBWIESZCZENIE.

C. k. Inspektor rybactwa krajowego kilkakrotnie odnosił się w r. b. do Magistratu z zażaleniem, że jakkolwiek sprawa organizacyi rewirów rybackich w dorzeczu Wisły została jeszcze w czerwcu b. r. ukończona i z chwilą wypuszczenia rewirów w dzierżawy, dzikie rybołowstwo zupełnie zniesiono, dopuszczają się dotąd nieuprawnieni kłusownicy, przy pomocy krakowskich handlarzy ryb i restauratorów wykroczeń, przeciw przepisom **o ochronie rybołowstwa.**

Pomimo zabiegów ze strony władz i prywatnych właścicieli i dzierżawców praw rybołowstwa w dorzeczu Wisły, zmierzających do ochrony ryb w porze tarła i ryb niewyrosłych, nie ustają nadużycia w tym względzie. Przyczyną tych nadużyć niweczących wszelkie starania o podniesienie rybostanu wód, jest łatwość zbytu ryb, niemających miary przepisanej, lub łowionych w porze ochronnej.

Według twierdzenia c. k. Inspektora rybactwa krajowego sprzedawane bywają na targu rybnym w Krakowie przy moście Podgórskim, bezkarnie, w znacznej ilości ryby ciężarne w porze ochronnej, oraz narybek ryb rzecznych, zaś w restauracyach i handlach podają gościom niemal codziennie potrawy ze świeżych ryb w porach ochrony. Odnosi się to głównie do ryb: świnki, łososia i pstrąga.

W celu położenia tamy tym nadużyciom i zapobieżenia dalszym skargom w tym względzie, Magistrat poleca organom akcyzowym, tudzież komisarzowi targowemu, weterynarzowi miejskiemu i komisarzom obwodowym dopilnowanie, aby nie wpuszczano do miasta ryb w czasie ochronnym, tudzież ryb, niemających ustawą oznaczonej miary, jak również, aby na targach, tudzież w hadlach i restauracyach w mieście Krakowie nie sprzedawano i nie podawano ryb w czasie ochronnym, tudzież ryb, nie mających ustawą oznaczonej miary.

Ponieważ organom powołanym do nadzoru i ochrony rybactwa służy na mocy §. 79 ustawy z 31 października 1887 r., L. 37 Dz. u. kr. z r. 1890 także prawo rewidowania miejsc, w których handlarze przechowywują ryby, a prawo to rozciąga się na cały zapas ryb wogóle, który handlarze utrzymują w swych lokalach kupieckich, lub przy tych lokalach w lodowniach, naczyniach i t. d., a nadto, ponieważ organa wspomniane według §. 68, ustępu 3, mają także prawo konfiskowania ryb, których w czasie ochrony, albo z powodu niedostatecznej miary sprzedawać nie wolno; — przeto komisarz targowy, tudzież weterynarz miejski i komisarze obwodowi otrzymują równocześnie polecenie **odbywania rewizyj w handlach i restauracyach**, a w razie spostrzeżenia niedozwolonej sprzedaży, albo niedozwolonego podawania ryb, urzędnicy wymienieni skonfiskują w myśl §. 68 ustępu 3 ustawy z 31 października 1887 r., L. 37, Dz. u. kr. z r. 1890. ryby, złowione wbrew przepisom, względnie wyłowione na sprzedaż lub przeznaczone do podania, a nadto doniosą o tem Magistratowi, w celu ukarania przekraczających ustawę o rybołowstwie.

W obec tego pp. kupcy, handlarze i restauratorzy zechcą ściśle przestrzegać ustawowych zakazów powyższych, gdyż przeciwko przekraczającym Magistrat, jako władza polityczna I. instancyi, w celu powstrzymania dalszego lekceważenia ustawy ze strony handlarzy i restauratorów, będzie postępował z największą surowością po myśli §. 80 wzmiankowanej ustawy z 31 października 1887 r. L. 37 Dz. u. kr. z r. 1890, o co Inspektor rybactwa krajowego i przełożone Władze nalegają.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 2 grudnia 1896 r.

Prezydent miasta:
J. Friedlein w. r.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.